

Od autora: Kolejna "piosenka", której wena nie pozwoliła spać spokojnie. :) Mam nadzieję, że może kiedyś będzie można ją zaśpiewać. :)

Gdy zbyt ciasne będą ściany w twoim domu
i zatęsknisz za łopotem białych żagli,
spakuj worek, wyjedź z miasta po kryjomu,
tam, gdzie wolniej płynie życie, czas nie nagli.

Ref.

Po horyzont wokół ciebie tylko błękit
i śpiew fali, która tuli się do burty.
Słowa same układają się w piosenki,
rozpryskując się na dziobie w skoczne nuty.

Na pokładzie siądź z butelką pełną rumu.
Spójrz, jak gwiazdy lśnią wysoko ponad masztem.
Błyszczą reje, dookoła żadnych tłumów.
Nawet słońce świeci w górze dużo jaśniej.

A o pośpiech, co tu mówić znacznie trudniej.
Wiatr leniwie trąca wanty w rytmie salsy.
Głód z hamaka cię wygoni znów w południe,
bo nie liczą się zegary, poza własnym.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Nalka31, dodano 16.11.2017 07:48

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.